

# Bohater czy bandyta? Szukanie prawdy o Józefie Kurasiu

**Teatr.** „W ogień!”, opowieść o Józefie Kurasiu, to kolejny spektakl przygotowany dla festiwalu Genius Loci, który na stałe wchodzi do repertuaru Teatru w Krakowie im. Słowackiego

**Lukasz Gazur**  
lukasz.gazur@dziennik.krakow.pl

Spektakl „W ogień!”, który przygotowany został w Teatrze w Krakowie im. Juliusza Słowackiego, dokładnie na scenie w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, to repremiera.

Przedstawienie w reżyserii Wojciecha Klemma można było już zobaczyć wcześniej. Była to premiera przygotowana w Zakopanem jesienią ubiegłego roku, w ramach nowego festiwalu Genius Loci, który pomysłany jest jako teatralne badanie przeszłości i teraźniejszości naszego regionu i składał się wyłącznie z premierowych przedstawień. „W ogień!” to kolejny spektakl z programu festiwalu, który na stałe wchodzi do repertuaru „Słowaka”.

Narracja przedstawienia oparta została na biografii Józefa Kurasia zwanego Ogniem, próbuje pokazać wszystkie odcienie jego historii. Bo pamiętać trzeba, że to postać co najmniej dwuznaczna.

Jedni nazywają go bohaterem, przypominając jego udział w Kampanii Wrześniowej, służbę w Konfederacji Tatrzańskiej i Armii Krajowej, ze wzruszeniem opowiadając o narodzinach jego pseudonimu: w 1943 roku Gestapo zamordowało jego ojca, żonę i 2,5-letniego sy-



Spektakl „W ogień!” to opowieść o pogmatwanych losach Józefa Kurasia

na, a następnie spaliło jego dom. Jest jednak i drugie oblicze Ognia - współpracującego z Urzędem Bezpieczeństwa, posądzanego o dopuszczanie się zbrodni na Żydach ocalałych z Holocaustu.

*- Kuras jest postacią fascynującą teatralnie, posiadającą wiele odcieni - podkreśla reżyser. - Przez tą złożoność na pewno intryguje pod względem artystycznym. Opowiadamy o różnych fazach jego biografii. Staramy się zrozumieć, co za nimi stoi. Znaleźć w labiryncie tropów, opo-*

*wieści, relacji, jakieś okruszki prawy o człowieku - dodaje.*

*Ta niejednoznaczność sprawa, że biografia Józefa Kurasia to doskonały pretekst do zadawania pytań o nasz stosunek do przeszłości. - W Polsce nieustannie zderzamy się z przymusem oglądania współczesności poprzez przeszłość. Nikt nie patrzy do przodu, wszyscy patrzą do tyłu, a to, co tam widać, jest mocno idealizowane. Razem z autorem tekstu sztuki - Mateuszem Pakułą, zastanawiamy się nad tym, czy to dobry sposób*

*na życie - tłumaczy Wojciech Klemm.*

Opowieść o Kurasiu, którą zobaczymy w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, snuta jest przez piątkę aktorów - pięciu Kurasiów, albo, jak podpowiadają twórcy spektaklu - pięć duchów. W ich role wcielają się Karolina Kazoń, Natalia Strzelecka, Mateusz Janicki, Marcin Kalisz i Wojciech Skibiński. Spektakl będzie można zobaczyć 3 i 4 lutego (godz. 19), a potem 17 i 18 marca (godz. 18).

©©